Sprawozdania Archeologiczne, t. XLI, 1990
PL ISSN 0081-3834

EUGENIUSZ TOMCZAK

SPRAWOZDANIE Z RATOWNICZYCH BADAŃ WYKOPALISKOWYCH NA OSADZIE Z PÓŹNEGO OKRESU WPŁYWÓW RZYMSKICH (STAN. 16) W MYSŁOWICACH-IMIELINIE, WOJ. KATOWICE

Stanowisko odkryte zostało w czerwcu 1984 r. podczas inspekcji konserwatorskiej przeprowadzonej przez autora niniejszego sprawozdania w rejonie budowy Stacji Uzdatniania Wody w Mysłowicach-Imielinie. Stwierdzono wówczas znaczne zaawansowanie prac ziemnych rozpoczętych w 1983 r. i na większej części rozległej (około 50 ha) budowy nie można było przeprowadzić archeologicznych poszukiwań powierzchniowych. Wykonawca przystąpił już do robót makroniwelacyjnych oraz usypywania tarasów ziemnych we wschodniej i południowo-wschodniej partii, gdzie zlokalizowane były dwa wzniesienia. Część warstwy ornej usunięto tu wcześniej za pomocą spycharek. Szczegółowe badania wykazały zaleganie w niecce między

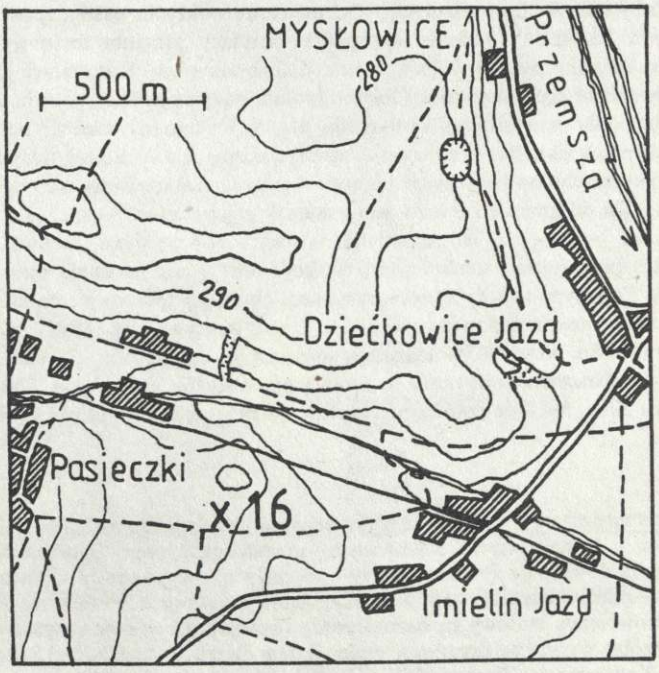

Ryc. 1. Mysłowice-Imielin, woj. Katowice. Lokalizacja stanowiska 16

Rys. H. Dobiecka

Location of site 16

http://www.rcin.org.pl

wzniesieniami osady datowanej materiałem ceramicznym na późną fazę okresu wpływów rzymskich. W promieniu około 100 m występowały, miejscami słabo widoczne, skupiska przepalonych kamieni.

Jesienią 1983 r. ekipa prowadząca penetracje powierzchniowe w ramach „Archeologicznego Zdjęcia Polski", obejmujące swoim zasięgiem teren budowy i okolice, nie zarejestrowała w tym miejscu śladów osadnictwa. W nawiązaniu do dotychczasowej numeracji w granicach Mysłowic, w uzgodnieniu z archeologami realizującymi AZP w sąsiedztwie, oznaczono nowo odkryte stanowisko numerem 16. Zlokalizowane jest ono w południowej dzielnicy miasta – Imielinie, około 1600 m na południowy zachód od mostu na Przemszy, łączącego Mysłowice-Dziećkowice z Jeleniem, dzielnicą Jaworzna (ryc. 1).

Morfologicznie osada położona jest na południowym skłonie niewielkiego ostańca denudacyjnego w obrębie wierzchowiny Zrębowych Pagórów Imielińskich – jednej z jednostek morfologicznych Wyżyny Śląsko-Krakowskiej. Na wysokości 266 do 272 m n.p.m. występuje tam erozyjne obniżenie się stropu węglanowych osadów triasowych, będących głównym elementem petrograficznym wzniesień. Ma ono charakter niecki rozwartej ku południowemu wschodowi i wypełnione jest do poziomu morfologicznego stoku czwartorzędowymi, wodnolodowcowymi piaskami drobnoziarnistymi, przewarstwionymi płatami glin. Gleby brunatne wytworzone na górnym poziomie piaskowym, o miąższości 1,3 m, odpowiadają słabym glebom żytnio-ziemniaczanym.

W 1984 r. zbadano teren, którego wschodnią i północną granicę stanowił wykop pod rurociąg doprowadzający wodę na potrzeby budowy (plan – ryc. 2). Obszar położony na wschód od rurociągu, z wyjątkiem fragmentu piecowiska wyeksplorowanego w 1984 r., sprawdzono jesienią następnego roku. Badania ratownicze prowadzono kolejno na tych odcinkach, których przygotowanie było niezbędne do realizacji zadań budowlanych. Terminy oraz zakresy prac uzgadniano z kierownictwem budowy. Zasadnicze badania wykopaliskowe trwały od 27 czerwca do 13 października 1984 r. Przebadano w tym czasie 268 obiektów, 11 i 13 grudnia tegoż roku dalsze 3 obiekty, a w październiku 1985 r. – 1 obiekt. Łącznie zbadano 272 obiekty. Prace finansował Konserwator Zabytków Archeologicznych[1]. Od momentu odkrycia osady, tj. od 5 czerwca, do czasu rozpoczęcia badań i w trakcie wykopalisk kierujący pracami terenowymi z ramienia Wojewódzkiego Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków w Katowicach autor artykułu sprawował ścisły nadzór archeologiczny. Objęto nim całą budowę ze szczególnym uwzględnieniem rejonu zalegania osady oraz bliższego otoczenia. Kontrolowano również liczne roboty ziemne związane z inwestycją a zlokalizowane w sąsiedztwie (wykopy pod rurociągi, trasy komunikacyjne itp). Uprzednie powierzchniowe zgarnięcie humusu w granicach stanowiska nie zagroziło obiektom archeologicznym. Do odsłonięcia zarysów jam i skupisk przepalonych kamieni konieczna okazała się jednak dalsza odkrywka. W zaistniałej sytuacji (priorytetowa budowa, duży zakres makroniwelacji, napięte terminy realizacyjne, wielkość osady) zastosowanie tradycyjnych metod było niemożliwe. Tego typu roboty z wykorzystaniem ciężkiego sprzętu mechanicznego powodowały, niestety, zniszczenie przypowierzchniowych części odkrywanych obiektów.

Rodzaj stanowiska pozwolił na lokalizowanie jam w nawiązaniu do linii osnowy, którą stanowiła siatka realizacyjna, wytyczona w terenie przez służbę geodezyjną. Siatkę tę tworzyły kwadraty o boku 50 m. Na linie pomiarowe rzutowano prostopadle punkty krzyżowania się linii

---

[1] Chciałbym serdecznie podziękować w tym miejscu Dyrekcji Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Katowicach – inwestorowi, oraz Dyrekcji Sosnowieckiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego – generalnemu wykonawcy robót, za daleko idącą pomoc udzieloną ekipie archeologicznej w trakcie badań terenowych. Pragnę też wyrazić głęboką wdzięczność kierownictwu budowy za bezpośrednią współpracę i pomoc w trudnych warunkach polowych. Szczególne wyrazy wdzięczności winien jestem Dyrekcji Zasadniczej Szkoły Zawodowej Kopalni Węgla Kamiennego „Ziemowit" oraz Komendzie Szkolnych OHP, które wyraziły zgodę na udział uczniów w ratowaniu zagrożonego zniszczeniem stanowiska archeologicznego. Osobne podziękowanie składam konsultantom: prof. dr. hab. Kazimierzowi Godłowskiemu i mgr. Klemensowi Macewiczowi.

http://www.rcin.org.pl

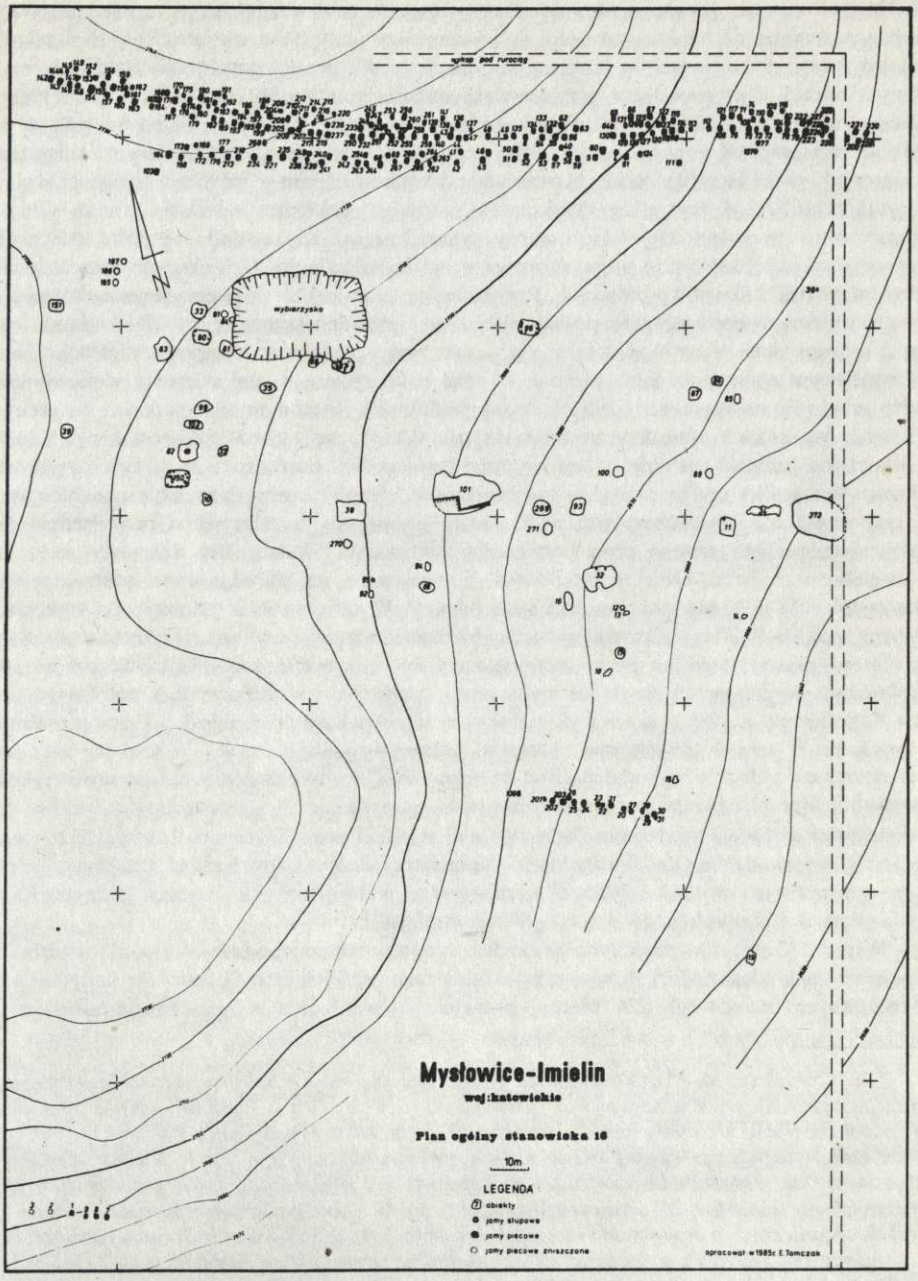

Ryc. 2. Mysłowice-Imielin, woj. Katowice. Plan ogólny stanowiska 16

Rys. E. Tomczak

General plan of site 16

http://www.rcin.org.pl

profilowych danego obiektu, następnie odczytywano na taśmach odciętą i rzędną, przy czym rzędną podawano do punktu przecięcia się jej z zarysem jamy bliżej odciętej. Sposób domiarów prostokątnych wykonywano za pomocą węgielnicy, tyczek geodezyjnych oraz stalowych i parcianych ruletek. Zrezygnowano z pomiaru wysokości dla poszczególnych obiektów, ponieważ nie istniała możliwość dokładnego określenia różnicy wysokości między powierzchnią pola a odsłoniętą powierzchnią jamy. Wobec wcześniejszego zdjęcia warstwy ornej i częściowego zniszczenia stropowych partii jam, błąd takiego oznaczenia przy korzystaniu z jedynego dostępnego planu w skali 1:1000 był zbyt duży. Wykonano natomiast dokładną niwelację studni. Obiekty numerowano w kolejności eksplorowania cyframi arabskimi, a dołki słupowe w obrębie jam – rzymskimi. Eksplorację prowadzono w zasadzie połówkami, w większych jamach ćwiartkami lub wzdłuż kilku linii profilowych. Przy piecach prażalniczych, zwłaszcza w początkowej fazie badań, wybierano część jamy do pewnej głębokości, rysowano fragment profilu i kopano drugą część (górną) obiektu uzyskując tą metodą całe rzuty poziome na większych głębokościach. W końcowym etapie prac jamy piecowe badano tylko systemem połówkowym, dokumentując pełne przekroje na rysunkach i zdjęciach fotograficznych. Trzeba tutaj wspomnieć o okresowo trudnych warunkach atmosferycznych mających niemały wpływ na postępowanie w terenie. Również konieczność odsłonięcia jam na dużej powierzchni, przy braku możliwości wyłączenia obszaru wykopalisk z ruchu pojazdów mechanicznych, komplikowała pracę ekipie archeologicznej. Zarysy jam (poza zlokalizowanymi w granicach piecowiska I) odkrywano bezpośrednio pod mechanicznie zdjętą warstwą orną, ponieważ resztki warstwy kulturowej zachowały się jedynie w zagłębieniach calca. Obiekty piecowiska I usytuowane na południowym stoku większego wzniesienia nie były widoczne po usunięciu humusu. Wyodrębniały się dopiero po wykonaniu głębszej o około 10-20 cm odkrywki w postaci bardziej lub mniej szarobrunatnego zaciemnienia na tle żółtego, piaszczystego lub gliniastego podłoża. Stan ten spowodowało przykrycie jam warstwą proluwiów, przemieszczonych w dół stoku przez erozję powierzchniową jego pokrywy.

Zakończone w 1985 r. prace wykopaliskowe doprowadziły do przebadania osady w całości i przekazania terenu inwestorowi. Materiał ruchomy poddano specjalistycznym badaniom i analizom oraz zlecono wykonanie kilku opracowań[2]. Ceramikę wyklejono, częściowo zrekonstruowano, inne przedmioty (oprócz drewna) poddano zabiegom konserwacyjnym. Zabytki wraz z częścią dokumentacji przekazano do Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu. Reszta przechowywana jest w Wojewódzkim Ośrodku Badań i Dokumentacji Zabytków w Katowicach. Sprawozdanie z prac terenowych w 1984 i 1985 r. opublikowano w Informatorze Archeologicznym, krótki komunikat o badaniach w 1984 r. w „Silesia Antiqua"[3].

Wśród 272 obiektów zbadanych na osadzie można po wstępnej analizie wyróżnić pozostałości 3 półziemianek o konstrukcji słupowej, 5 obiektów stanowiących prawdopodobnie ślady bliżej nie rozpoznanych zabudowań, 224 pieców prażalniczych[4], 19 jam z resztkami produkcyjnymi,

---

[2] S. Cebulak, M. Markowiak, B. Ptak, *Badania minerologiczno-petrograficzne obiektów prażalniczych odkrytych w Mysłowicach-Imielinie;* 2. S. Cebulak, *Charakterystyka petrograficzna wyrobów kamiennych z osady kultury przeworskiej, stan. 16 w Mysłowicach-Imielinie;* 3. J. Kram, *Środowisko geograficzne okolicy osady kultury przeworskiej w Mysłowicach-Imielinie, stan. 16;* 4. M. Lityńska, *Badania odcisków roślin występujących w polepie, odkrytych w obiektach archeologicznych na stan. 16 w Mysłowicach-Imielinie;* 5. M. F. Pazdur, *Oznaczenie wieku metodą* ^{14}C *próbek organicznych z osady w Mysłowicach-Imielinie;* 6. J. Piaskowski, *Badania metaloznawcze 3 przedmiotów żelaznych z osady z okresu wpływów rzymskich w Mysłowicach;* 7. M. Wirska-Parachoniak, *Analiza technologiczna fragmentów ceramiki zabytkowej (faza D okresu wpływów rzymskich) na stanowisku nr 16 w Mysłowicach-Imielinie, woj. katowickie;* 8. W. Włoch, *Badania struktury anatomicznej drewna pochodzącego z wykopalisk w rejonie Mysłowic;* 9. P. Wyrost, *Szczegółowy wykaz rozpoznanych i oznaczonych szczątków kostnych ze stanowiska z okresu wpływów rzymskich w Mysłowicach-Imielinie.*

[3] „Informator Archeologiczny". Badania 1984 r., s. 103; „Informator Archeologiczny". Badania 1985 r., s. 104; E. Tomczak, *Mysłowice, woj. katowickie,* „Silesia Antiqua" t. 38: 1986, s. 200-204.

[4] Wliczono również pozostałości pieca w obiekcie 82.

http://www.rcin.org.pl

1 studni, 1 pieca gospodarczego, 3 palenisk oraz 13 jam o nieokreślonej funkcji. Wszystkie wymienione obiekty należy łączyć z osadnictwem kultury przeworskiej z okresu wpływów rzymskich. Z pozostałych 4 jam — 3 nie zawierały materiału zabytkowego, w jednej natomiast (obiekt nr 36) znaleziono kilka fragmentów placka glinianego kultury łużyckiej.

Najlepiej udokumentowanymi resztkami domostw odkrywanych na osadach kultury przeworskiej są zwykle półziemianki. Reprezentują je tutaj obiekty z konstrukcją słupową (nr 90, 96, 150), o wymiarach 535 × 370, 470 × 360, 660 × 440 i głębokości odpowiednio 60, 46, 50 cm. Kształtem zbliżone są do prostokąta z zaokrąglonymi narożnikami, zorientowane osią dłuższą na linii mniej więcej NW—SE. Dwa pierwsze mają najczęściej spotykany układ jam słupowych, tj. po trzy na ścianach szczytowych, przy czym w obiekcie nr 96 zlokalizowano jeszcze dołek słupowy na południowej ścianie dłuższej. W obu wystąpiły skupiska przepalonych kamieni z tą różnicą, że w obiekcie nr 90 są to zapewne ślady paleniska, w obiekcie zaś nr 96 mamy do czynienia prawdopodobnie z pozostałościami końcowego etapu działalności produkcyjnej. W trzeciej chacie stwierdzono natomiast występowanie dwóch rzędów jam słupowych rozmieszczonych w obrębie wypełniska przy zachodniej krawędzi oraz ślady słupów na ścianach dłuższych. Mniejsze budynki miały chyba dach oparty o sochy i ślemię, odtworzenie konstrukcji większego nastręcza trudności. Niejasno przedstawia się sytuacja w obiekcie nr 97. Zarysy dołków słupowych (?), które ukazały się po wyeksplorowaniu pieca gospodarczego, mogą być jedynymi zachowanymi śladami wzniesionego wcześniej w tym miejscu budynku, mogą mieć związek z piecem lub nawet w ogóle czy też częściowo nie stanowią śladów po słupach. Te trudne do rozstrzygnięcia obecnie kwestie zostaną szerzej omówione w opracowaniu materiałowym.

Jako pozostałość budynku wymienić należy dalej obiekt nr 11 z prostokątnym, wydłużonym na linii NE—SW zarysem o wymiarach 474 × 420 cm. Jedynie zagłębienie w północno-zachodnim rogu można ewentualnie zakwalifikować jako ślad po słupie. Inne być może nie zachowały się. Wypełnisko zawierało bardzo dużą liczbę kawałków polepy z odciskami części konstrukcyjnych oraz wtórnie przepalony materiał ceramiczny. Należy sądzić, że budynek ten spalił się. Podobny charakter ma znacznie zniszczony obiekt nr 16, zbliżony kształtem do owalu, o wymiarach 480 × 196 cm, zorientowany do stron świata tak, jak poprzedni.

Na uwagę zasługuje obiekt nr 38. W czasie zdejmowania resztek warstwy ornej zaobserwowano słabo rysujące się granice występowania skupień ceramiki. Linia zakreślająca ich zasięg oraz rozrzut licznych, drobnych, sproszkowanych grudek polepy, węgli drzewnych, miejscami z domieszką próchnicy, utworzyły zarys w przybliżeniu prostokątny o wymiarach 735 × 515 cm, usytuowany osią dłuższą na linii NW—SE, jak półziemianki o konstrukcji słupowej. Dołków po słupach nie zauważono, natomiast we wschodniej części odkryto w próchniczym wypełnisku około 560 ułamków ceramiki pochodzącej w olbrzymiej większości z szerokokołnierzowych naczyń zasobowych i spore ilości polepy tzw. konstrukcyjnej.

Obiekty nr 11, 16, 38 stanowią resztki budowli o konstrukcji dotąd nie rozpoznanej. Poważne trudności interpretacyjne łączą się również z obiektami nr 10 i 35. Zarysy ich na poziomie stropowym były bardzo trudne do ustalenia ze względu na otaczającą je brunatną ziemię, wypełniającą płatami, nierównomiernie, miejscami do głębokości 80 cm nieckowate zagłębienie, w którym założono osadę. Uchwycone kontury jam mogą więc nie odzwierciedlać dokładnie kształtu. Za ich zaszeregowaniem do zabudowań przemawia zawartość wypełnisk. Jam słupowych nie zaobserwowano, wystąpiły jednak liczne grudki polepy połączonej dawniej z elementami konstrukcyjnymi.

Bardzo interesujące jest odkrycie trzech piecowisk zlokalizowanych w różnych punktach na peryferiach osady. Największe, składające się z pozostałości 201 jam piecowych, usytuowane było na południowym stoku większego wzniesienia[5]. Wyraźnie wyodrębniły się w nim dwa ciągi. Północny o długości 220 metrów, liczący 150 pieców, odcinał się od południowego regularnym szeregiem 64 jam. Po północnej stronie tej linii układały się już w nieregularnych odstępach,

[5] Dane dotyczące pieców i odległości między piecowiskami zamieszczone w „Silesia Antiqua" podano błędnie.

http://www.rcin.org.pl

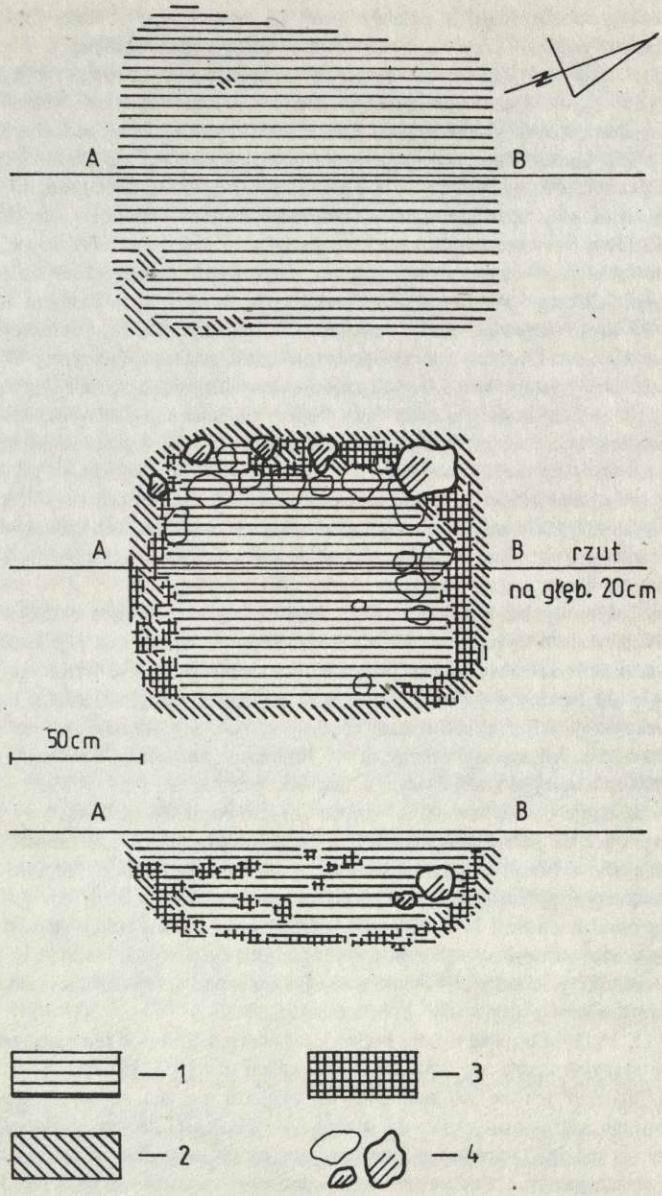

Ryc. 3. Mysłowice-Imielin, woj. Katowice. Rzuty poziome i profil jamy piecowej (obiekt nr 57)

Legenda: *1* — piasek z domieszką szarobrunatnej próchnicy; *2* — piasek zabarwiony na kolor czerwony; *3* — piasek zabarwiony na kolor czarny; *4* — przepalone kamienie

Rys. H. Dobiecka

Plans and profile of the furnace pit (feature no 57)

1 — sand with admixture of grey-brown humus; *2* — red-coloured sand; *3* — black-coloured sand; *4* — burnt stones

http://www.rcin.org.pl

z przerwami, 1 lub 2 piece. Południowy ciąg o długości około 160 m tworzyły pojedyncze lub parami rozmieszczone jamy. Na drugie piecowisko natrafiono w miejscu położonym w odległości około 170 m na południe. Składało się ono z 16 obiektów uszeregowanych w ciągu o długości około 37 m zorientowanym w kierunku NW–SE. Trzecie skupienie odsłonięto na południowym zboczu niższego pagórka, około 290 m na południe, z niewielkim odchyleniem na zachód od głównego piecowiska, i 157 m na zachód i nieco na południe od piecowiska II. Znaleziono w nim 6 jam piecowych w ciągu na linii NW–SE o długości 22 m.

Czytelne zarysy obiektów produkcyjnych, przede wszystkim największego zgrupowania, pojawiały się około 10-30 cm poniżej warstwy ornej jako szarobrunatne plamy o nie zawsze wyraźnie uchwytnych granicach. Po zdjęciu kolejnych 10-20 cm ukazywały się bardzo dobrze widoczne kształty jam z brzegami podkreślonymi czerwonawo zabarwionym calcem (ryc. 3). 10-20 cm głębiej rzuty poziome były już regularnie prostokątne z więcej lub mniej zaokrąglonymi narożnikami. Największy obiekt ze wszystkich składających się na 3 piecowiska miał wymiary 188 × 160 cm, najmniejszy około 100 × 74 cm. Wszystkie piece zorientowano osią dłuższą na kierunku NE–SW. Calec wokół ścianek wypalony był na grubości do około 6 cm na kolor czerwony. W dolnej części przy ścianach zachowało się zwęglone drewno dębu (10 próbek) i buka (1 próbka) oraz przepalone kamienie. Środkową partię wypełniał piasek z domieszką szarobrunatnej próchnicy, stanowiący warstwę zasypiskową powstałą po wybraniu wyprażonego dolomitu. Trafiały się tu sporadycznie fragmenty ceramiki i kości zwierzęce. Przepalone w wyniku prażenia kamienie znajdowano w różnych punktach osady w specjalnie wykopanych jamach związanych z końcowym stadium produkcji. Największy tego typu obiekt miał wymiary sięgające około 18 × 9 m. Przeciętnie były to składowiska kamieni na powierzchni o średnicy kilku metrów i głębokości 10-40 cm, zawierające ułamki ceramiki i kości zwierzęcych.

Szczególnie ważne było odsłonięcie w mieszkalnej części osady obiektu nr 82 z zachowanym piecem prażalniczym (ryc. 4). Sam piec odkryto w środku jamy o kształcie zbliżonym do prostokąta i wymiarach 500 × 450 cm, na którą składały się pozostałości produkcyjne. Zarys pieca o wymia-

Ryc. 4. Mysłowice-Imielin, woj. Katowice. Profil obiektu nr 82

Fot. E. Tomczak

Profile of feature no 82

http://www.rcin.org.pl

rach 140 × 100 cm pojawił się na tle calca na głębokości 80 cm i był identyczny z opisanymi w obrębie piecowisk. Wypełniały go przepalone kamienie od poziomu odsłonięcia jamy do dna, które wystąpiło na głębokości 112 cm. W warstwie otaczającej piec, a zawierającej wyprażone okruchy skał dolomitowych, miejscami przemieszane z gliną i węglami drzewnymi, natrafiono na bardzo liczne fragmenty ceramiki, kości zwierzęce, muszle ślimaków oraz sprzączkę z brązu.

Znalezisko to wydaje się wskazywać jednoznacznie, iż zbadane na osadzie piece służyły do prażenia kamieni dolomitowych. Lokalizacja pieca, pozostawienie wsadu, połączenie w jednym miejscu działalności prażalniczej i innych czynności produkcyjnych, nieco odmienny wypał ścianek oraz bardzo duża liczba ułamków ceramiki i kości zwierzęcych mogą świadczyć o wyjątkowym znaczeniu wykonywanych tu niegdyś prac. Należałoby je chyba łączyć z trudnymi dla nas do rozszyfrowania praktykami religijnymi, związanymi z wypalaniem eksploatowanego w rejonie osady dolomitu. Tak sam obiekt nr 82, jak i omówiona wyżej działalność produkcyjna są unikatowe na ziemiach polskich. Nie znam również analogicznych do nich obiektów z obszarów sąsiednich. Podobieństwo jam, zwanych paleniskami lub piecami, spotykanych na niektórych stanowiskach w Polsce, jest pozorne.

Wśród jam gospodarczych godna uwagi jest studnia zaznaczająca się na powierzchni calca szarą plamą 4-metrowej średnicy, zawierającą dużą liczbę drobnych kawałków polepy. Na poziomie ukazania się drewnianej cembrowiny, tj. na głębokości około 120 cm od górnego zarysu, jama studni miała nieregularny kształt o średnicy około 270-300 cm. Wypełniała ją szara próchnica, miejscami szlamowata, z dużą domieszką grudek polepy i węgli drzewnych. Drewniane elementy cembrowiny krzyżowały się przy końcach tworząc w rzucie niemal kwadrat o bokach 160 × 170 cm (ryc. 5). Na zewnątrz cembrowiny znajdowała się duża liczba stosunkowo niewielkich, przepalonych kamieni, ułożonych tam prawdopodobnie dla wzmocnienia konstrukcji. Studnię zbudowano w następujący sposób: po wykopaniu dołu posadowiono w nim na rzucie kwadratu o boku 160 cm ociosane bierwiona i dranice zabezpieczone po stronie zachodniej i południowej kołkami z brzozy. Na tej podwalinie ustawiono 4 dranice szerokości około 20 cm, grubości 5-6 cm

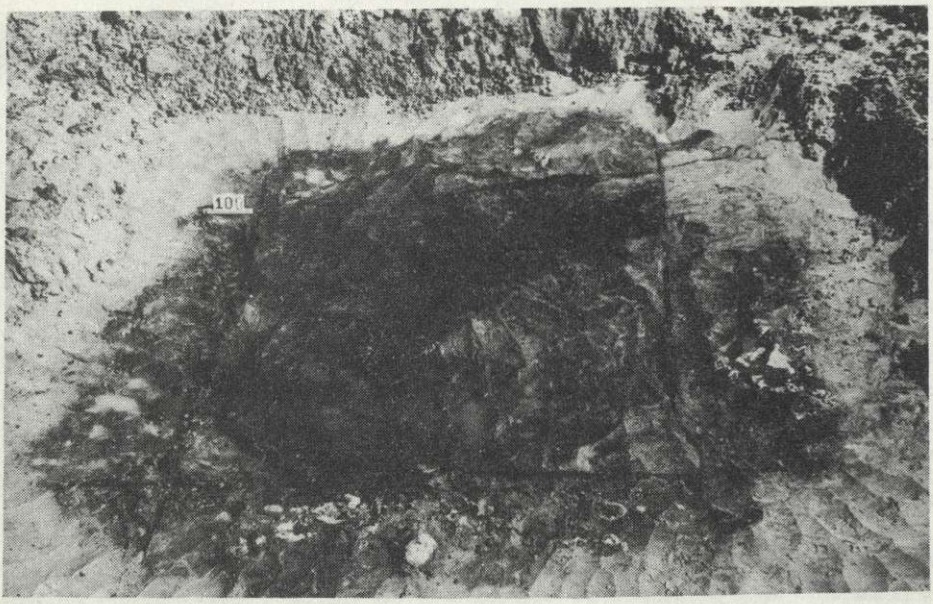

Ryc. 5. Mysłowice-Imielin, woj. Katowice. Rzut poziomy studni (obiekt nr 100)

Fot. E. Tomczak

Plan of the well (feature no 100)

http://www.rcin.org.pl

i długości 220 cm, zachodzące na siebie dzięki odpowiednio dopasowanym wycięciom. Obudowę wzmocniono od strony zachodniej i południowej dodatkowymi deskami. Drewniane elementy studni wykonano z dębu, jodły i sosny. Głębokość studni od poziomu ukazania się cembrowiny wynosiła 60 cm. W południowym narożniku odkryto fragment słupa. We wnętrzu znaleziono ułamki naczyń i przęślik gliniany.

Zastanawiająca jet znikoma liczba palenisk (3), tak często występujących na stanowiskach osadniczych kultury przeworskiej.

Z dalszych jam omawianego typu także obiekt nr 97 z wyraźnie zachowaną obudową kamienną, przeznaczony był dla celów gospodarczych. Funkcja innych obiektów pozostaje nie sprecyzowana.

Materiał ruchomy uzyskany w trakcie badań jest dość liczny. Zebrano około 2600 ułamków ceramiki, 4 przedmioty gliniane, 4 żelazne, 1 z brązu, 12 wyrobów kamiennych, ponad 2500 grud polepy, około 1000 kości zwierzęcych, 6 muszli ślimaków. Pobrano również próbki m. in. węgla drzewnego, drewna i przepalonych kamieni.

Podstawowy inwentarz ruchomy na omawianej osadzie stanowi ceramika. Występują tu naczynia lepione ręcznie oraz robione na kole garncarskim. Wśród ceramiki wykonanej na kole można wyodrębnić naczynia o powierzchni gładkiej i szorstkiej, określane powszechnie jako tzw. „ceramika siwa", oraz duże, szerokokołnierzowe naczynia zasobowe. Po wstępnej analizie, biorąc pod uwagę kryterium ilościowe, ręcznie lepione naczynia stanowią około 35% ogółu. Wśród ceramiki wykonanej na kole około 75% to ułamki naczyń zasobowych, około 21% naczynia o powierzchniach gładkich i około 4 % naczynia o powierzchniach szorstkich. Przy uwzględnieniu tylko części przybrzeżnych proporcje te zmieniają się. Fragmenty naczyń robionych ręcznie stanowią wówczas około połowę. Z kolei spośród wykonanych na kole występuje około: 45% naczyń o powierzchniach gładkich, 7% o powierzchniach szorstkich i 48% naczyń zasobowych.

Na zbadanych dotychczas stanowiskach osadniczych Górnego Śląska ceramika robiona za pomocą koła garncarskiego jest w mniejszości w stosunku do ceramiki lepionej ręcznie. Na terenach lessowych udział ten sięga 40% w stosunku do całości materiału ceramicznego, w północnej zaś części Górnego Śląska znacznie mniej[6].

Klasyfikacja różnych form naczyń natrafia na spore trudności z powodu ich fragmentarycznego zachowania. Zaledwie kilka okazów udało się w większych partiach skleić i zrekonstruować. Wśród naczyń wykonanych ręcznie przeważają garnki (ryc. 6b, e), zdobnictwo jest bardzo ubogie. Trzykrotnie pojawił się ornament w postaci dołków palcowo-paznokciowych, pojedynczo plastyczny występ. Tylko dwa ułamki reprezentują egzemplarze o gładkiej, czarnej powierzchni. Wśród naczyń „siwych" najliczniejsze są formy misowate czy wazowate i czarki. Ornamentyka jest tutaj częściej spotykana, zwłaszcza gładzona, rzadziej ryta, żłobkowana lub plastyczna. Linie gładzone występują w różnych układach, m. in. linie proste, zygzakowate (ryc. 9a, f), kratkowane, a linie ryte w postaci falistej. Oba rodzaje zdobienia współwystępują często z listwami plastycznymi (ryc. 6a, 7k). Jeden z fragmentów z charakterystyczną wklęsłością, podkreśloną w środku szerokim, pionowym żłobkiem, pochodzi prawdopodobnie z pucharu fałdzistego. Unikatowy jest ornament krzyżujących się ukośnych linii, malowany brązową farbą na płaskiej krawędzi misy.

Bardzo ciekawe są szerokokołnierzowe naczynia zasobowe, w większości o powierzchniach szorstkich, ze śladami wyrównywania, barwy ceglastej, grubości 1,0-1,6 cm, z domieszką różnej wielkości okruchów skalnych i minerałów łyszczykowych. Krawędzie ich o szerokości dochodzącej czasami do 7 cm, zdobiono pojedynczymi i podwójnymi liniami żłobkowanymi (ryc. 7e). Również górne partie brzuśćca pokrywa ornament żłobków czy bruzd (ryc. 8c, d), rowków i linii falistych. W dwóch przypadkach stwierdzono występowanie ornamentu festonowego (ryc. 9b). Urozmaicone jest ukształtowanie krawędzi, często nachylonych do wewnątrz. Naczynia te, częściowo obtaczane, reprezentują grupę 1 wyróżnioną przez K. Godłowskiego[7]. Powszechnie przyjmuje się, że służyły one do przechowywania zapasów żywności.

---

[6] K. Godłowski, *Materiały do poznania kultury przeworskiej na Górnym Śląsku (część II)*, Mat. SiW, t. 4; 1977, s. 181.

[7] K. Godłowski, *Kultura przeworska na Górnym Śląsku*, Katowice–Kraków, 1969, s. 91.

http://www.rcin.org.pl

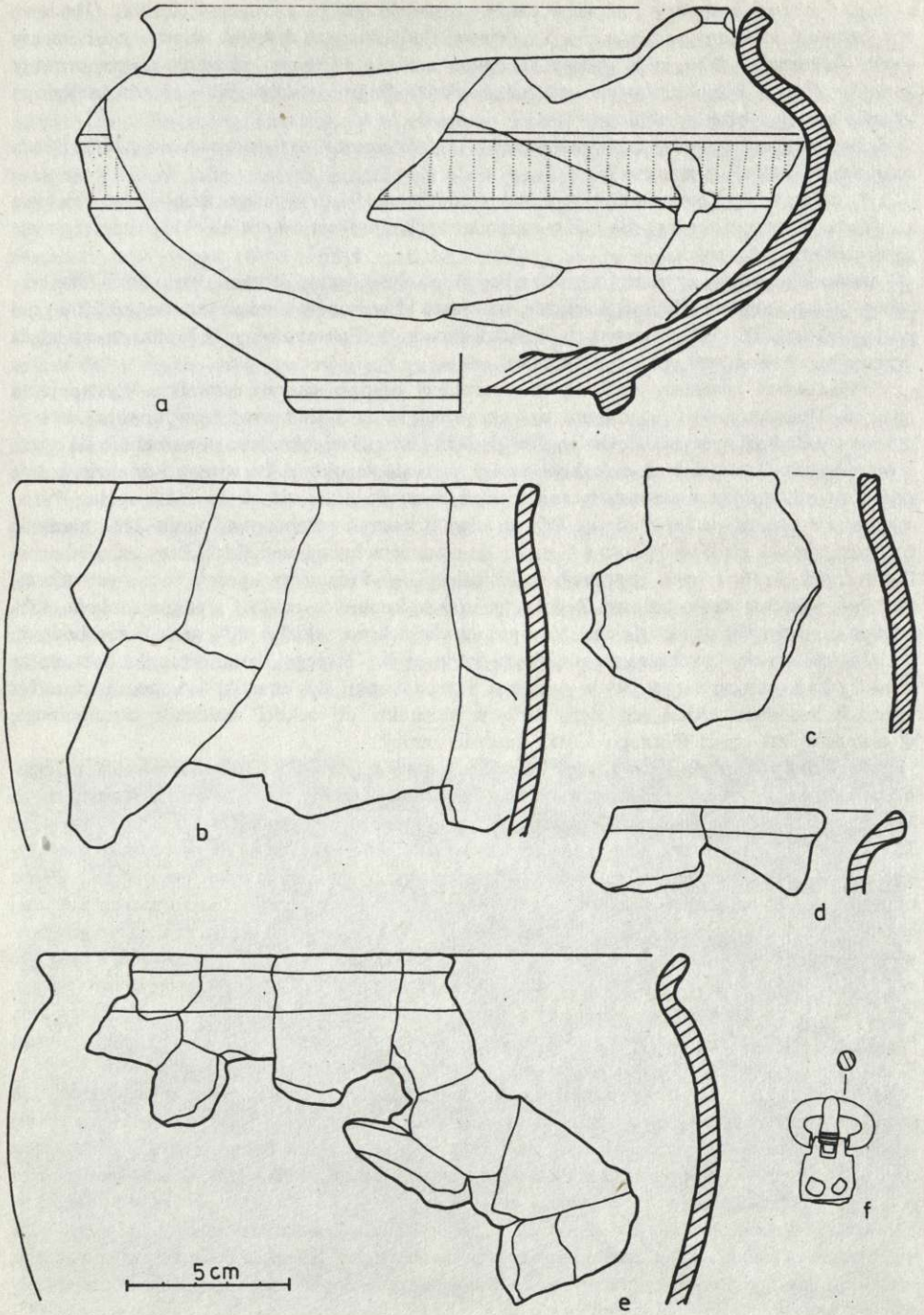

Ryc. 6. Mysłowice-Imielin, woj. Katowice. Zabytki z obiektu nr 82

a-e – glina; *f* – brąz

Rys. E. Pohorska

Finds from feature no 82

a-e – clay; *f* – bronze

http://www.rcin.org.pl

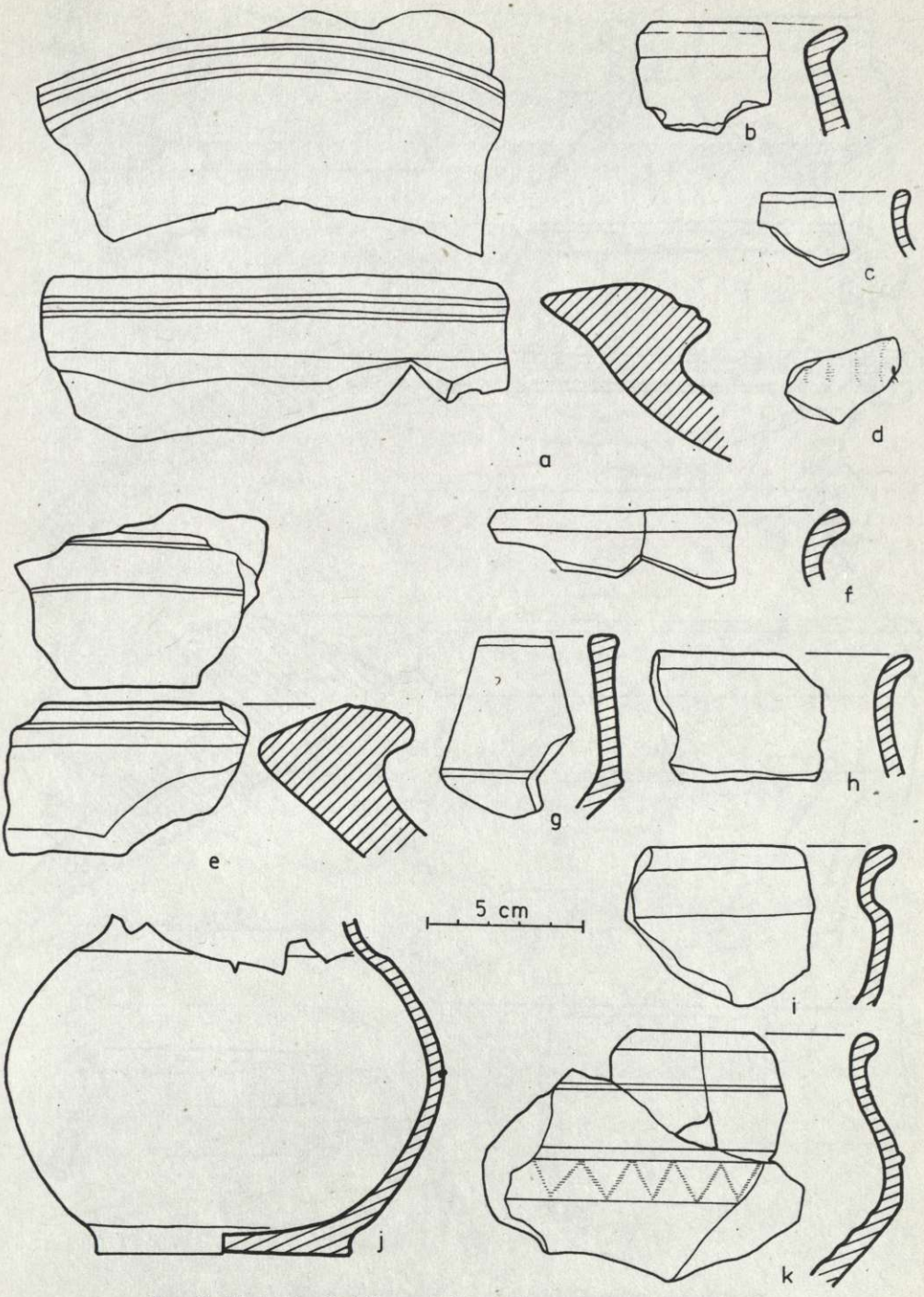

Ryc. 7. Mysłowice-Imielin, woj. Katowice. Zabytki z obiektów:

35 – *a-g*; 84 – *j*; 87 – *k*; 93 – *h-i*; *a-k* – glina

Rys. E. Pohorska

Finds from features:

35 – *a-g*; 84 – *j*; 87 – *k*; 93 – *h-i*; *a-k* – clay

http://www.rcin.org.pl

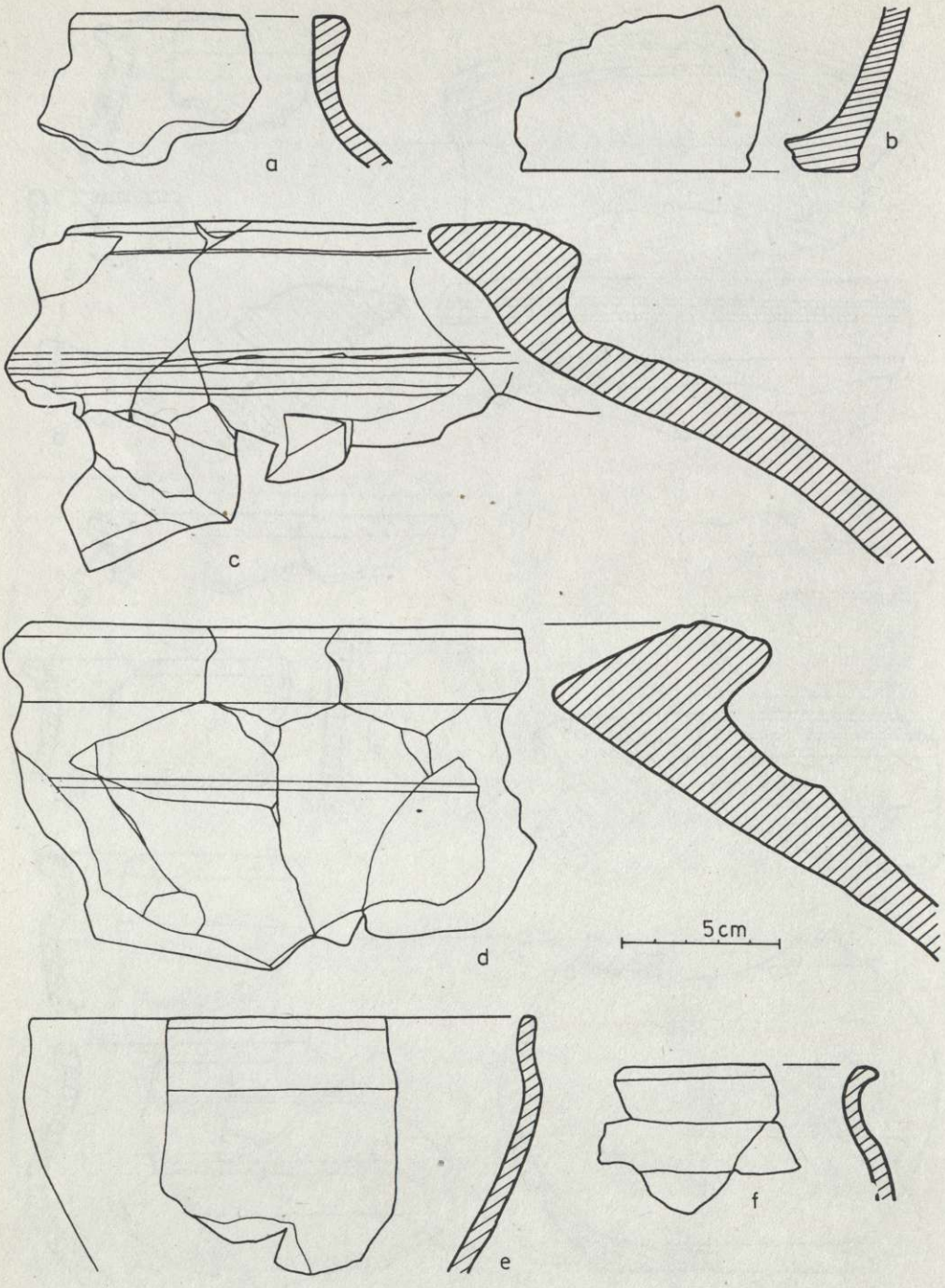

Ryc. 8. Mysłowice-Imielin, woj. Katowice. Zabytki z obiektów:

82 – *a-b*; 16 – *c*; 25 – *e*; 86 – *d*; 87 – *f*; *a-f* – glina

Rys. E. Pohorska

Finds from features:

82 – *a-b*; 16 – *c*; 25 – *e*; 86 – *d*; 87 – *f*; *a-f* – clay

http://www.rcin.org.pl

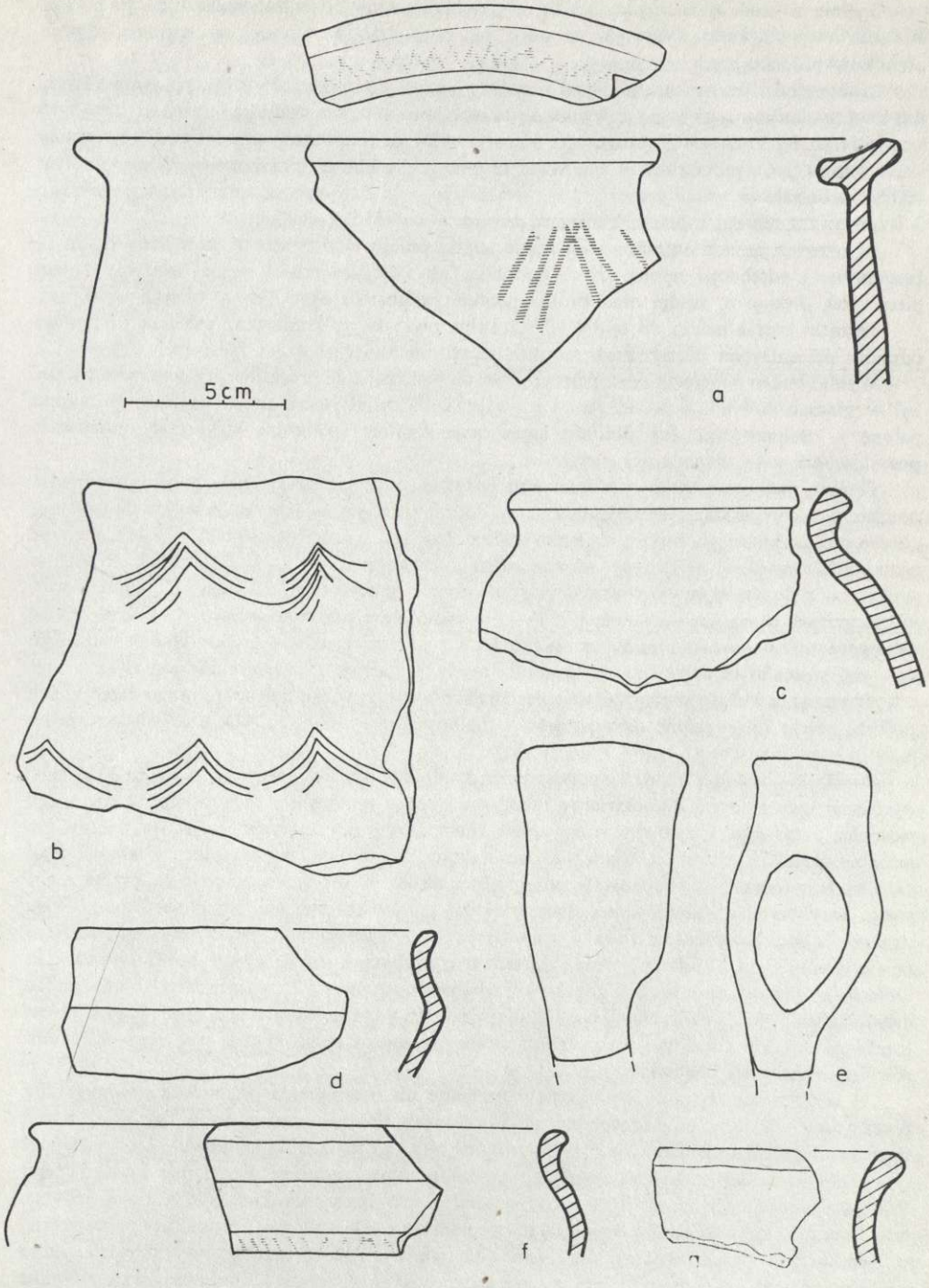

Ryc. 9. Mysłowice-Imielin, woj. Katowice. Zabytki z obiektów:

32 – *c*; 37 – *f-g*; 86 – *b*; 88 – *a*; 89 – *d*; znalezisko luźne – *e*; *a-d*, *f*, *g* – glina; *e* – żelazo

Rys. E. Pohorska

Finds from features:

32 – *c*; 37 – *f-g*; 86 – *b*; 88 – *a*; 89 – *d*; stray find – *e*; *a-d*, *f*, *g* – clay; *e* – iron

http://www.rcin.org.pl

Ogólnie materiał ceramiczny wydaje się mieć najbliższe analogie na stanowiskach górnośląskich. Badania technologiczne wykazują, że mógł on pochodzić z różnych, co najmniej dwóch ośrodków produkcyjnych.

Inwentarz ceramiczny uzupełniają 4 przęśliki gliniane, z przedmiotów żelaznych najciekawszy jest kilof (uszkodzony), używany z pewnością do rozbijania surowca skalnego lub też wyprażonych kamieni (ryc. 9e). Poza tym grot oszczepu, nóż oraz bliżej nie rozpoznany przedmiot. Cechy metalu i technologia, jak wynika z badań zabytków, są typowe dla kultury przeworskiej. W doskonałym stanie zachowała się owalna sprzączka z brązu (ryc. 6f). Z wyrobów kamiennych napotkano 3 fragmenty żaren rotacyjnych, kulisty rozcieracz, 6 osełek i 2 gładziki.

W różnych jamach natrafiono na liczne grudki polepy. Odciśnięte w nich ślady roślin są przedmiotem odrębnego opracowania, podobnie jak kości zwierzęce, węgiel drzewny z jam piecowych, drewno ze studni oraz próbki pobrane w postaci okruchów z różnych obiektów.

Szczątki kostne należą do bydła (78%), świni, owcy-kozy, konia oraz psa i są to typowe odpadki po spożytym mięsie. Brak zupełnie szczątków zwierząt dziko żyjących.

Wyniki badań mineralogiczno-petrograficznych wykazują, że procesowi prażenia poddawany był w piecach dolomit, a produktem jego wyprażania mógł być materiał wiążący, tj. wapno palone — dolomityczne, lub dolomit kaustyczny. Analizy spektralne wykluczyły możliwość pozyskiwania w tej działalności metali.

Ogólnie materiał zabytkowy wskazuje na późną chronologię osady i nawiązuje do stanowisk osadniczych odpowiadających cmentarzyskom dobrodzieńskim, wiążącym się ze schyłkową fazą okresu późnorzymskiego, będącą ostatnim stadium rozwoju kultury przeworskiej[8]. Zwraca uwagę rozmaitość i rzadkość niektórych odmian ceramiki wykonanej na kole. Znaleziona na osadzie sprzączka z brązu stanowi charakterystyczną formę przewodnią dla fazy D, chodzi więc w kategoriach chronologii absolutnej o IV w. i ewentualnie pierwszą połowę V w. n. e. Prawie całkowity brak w pozyskanym materiale zabytków z wcześniejszych faz okresu późnorzymskiego dowodzi stosunkowo krótkiego użytkowania osady. Ustalenie górnej granicy jest dyskusyjne.

Oznaczenia wieku metodą ^{14}C dały następujące wartości wieku kalendarzowego datowanych próbek: obiekt 75 (zwęglone drewno dębu szypułkowego) — 430±50 AD, obiekt 100 (drewno jodły z obudowy studni) —260:300±50 AD.

Archeolog badający osadę napotyka liczne trudności, wynikające m. in. z braku kryteriów wyróżniających poszczególne elementy zabudowy i braku możliwości ustalenia ich wzajemnego stosunku czasowego. Przyjmując mniej więcej równoczesne użytkowanie budynków na osadzie, możemy określić jej wielkość. Składała się ona z części mieszkalnej i produkcyjnej. Właściwa część o cechach mieszkalnych obejmowała powierzchnię około 90 arów. Rozplanowanie przestrzenne jest tu dosyć czytelne. Zabudowania otaczały owalny plac, w którego wschodniej partii znajdowała się studnia. Jeśli uwzględni się obiekty gospodarcze i częściowo produkcyjne, obszar osady stanowi powierzchnię 2,3 ha. Osada była zamieszkiwana trwale, chociaż, jak się wydaje, w krótkim okresie. Odległości między budynkami sięgały kilkudziesięciu metrów. Przypuszczalnie bytowała tu niewielka grupa ludzi, około 20-40 osób, zajmujących się głównie działalnością produkcyjną, której przebiegu ani celu jak dotąd nie potrafimy jednoznacznie określić. Ważną rolę odgrywało tam również rolnictwo i hodowla.

U schyłku starożytności występowały tendencje do rozszerzania osadnictwa i zajmowania przez grupy ludzkie terenów dotychczas nie zasiedlonych. Procesy przemieszczania się i zasiedlania nowych obszarów spowodowane były różnymi czynnikami. Być może magnesem, który ściągnął osadników w te okolice, był występujący tam obficie surowiec dolomitowy. Strefę dolnego biegu Przemszy uważano do tej pory za pustkę osadniczą w okresie rzymskim. Notowano tu jedynie, oddalone o 25 km w kierunku wschodnim, cmentarzysko ze schyłkowej fazy kultury przeworskiej w Jankowicach. Obecnie znamy już 7 stanowisk, z których jedno przebadano całkowicie, jedno rozpoznano częściowo metodą wykopaliskową, pozostałe to punkty osadnicze zarejestrowane

[8] J. Szydłowski, *Grupa dobrodzieńska jako wyraz lokalnych przemian w schyłkowej fazie kultury przeworskiej*, Katowice 1977, s. 84-106.

http://www.rcin.org.pl

podczas badań powierzchniowych w ramach AZP. Nie na wszystkich osadach prowadzono omawianą wyżej działalność produkcyjną, charakter innych nie jest określony. Być może w południowej części Mysłowic mamy do czynienia z zajmującym przestrzeń około 30 km^2 mikroregionem osadniczym, funkcjonującym u schyłku starożytności. W sąsiedztwie badanych osad nie natrafiono do tej pory na odpowiadające im cmentarzyska. Obraz osadnictwa jest więc jeszcze dalece niepełny.

Zagrożenie intensywną zabudową przemysłową i mieszkaniową śladów osadnictwa pradziejowego w tej części Mysłowic sprawia, iż teren ten powinien być objęty nadzorem archeologicznym. Brak takiego nadzoru obciąża służbę konserwatorską województwa katowickiego.

EUGENIUSZ TOMCZAK

REPORT ON RESCUE EXCAVATIONS OF A LATE ROMAN PERIOD SETTLEMENT AT MYSŁOWICE-IMIELIN, KATOWICE PROVINCE, SITE 16

In 1984-1985 rescue excavations were conducted at the newly discovered settlement of the Roman period (site 16) at Mysłowice-Imielin. The site was threatened with destruction by the construction of a Water Conditioning Station. The excavations were carried out in very difficult conditions, without stopping the construction work. Remains of 272 features were explored. These included: 3 semi-subterranean post huts, 5 features representing remains of unidentified buildings, 224 roasting furnaces, 19 pits showing traces of production, 1 well, 1 domestic oven, 3 hearths and 13 pits of unidentified function. All objects should be associated with the Roman period settlement. 3 pits did not contain any relics and 1 feature revealed fragments of a clay plate of the Lusatian culture.

Of major interest is the discovery of 3 concentrations of furnaces located at various points on the periphery of the settlement and respectively consisting of 201, 16 and 6 furnace pits (of the plan), the largest 188 × 160 cm in size. The survival, in specific conditions, of the charge of one of these furnaces (feature no 82 — fig. 4) and the results of specialistic analysis indicate that the furnaces in question served for roasting dolomitic stone. Unfortunately it is not possible to reconstruct the process and the purpose of this activity. Burnt pieces of dolomitic rocks were put in specially dug pits located at various points of the settlement. The largest of them measured 18 × 9 m. Of considerable interest is also the well with a preserved timber casing with its ends crossed, near-square in plan, with a side 160-170 cm long (fig. 5).

About 2600 ceramic sherds derived from clay hand- and wheel-made vessels have been uncovered. The large number of storage vessels of the so-called *Krausengefäss* type is striking (figs. 7a, e; 8c, d). Other finds include 4 clay spindle whorls, 4 iron objects including a damaged pick (fig. 9a), an oval buckle of bronze (fig. 6f), fragments of querns, stone hones, polishers, a grinder and a large amount of daub. The identified animal bones, found in profusion, usually in pits with production remains, represent cattle (78%), pig, sheep/goat, horse and dog. No skeletal remains of wild animals have come to light.

The habitable part of the settlement is estimated at about 90 ares, and with the two larger concentrations of furnaces and domestic buildings, at about 2.3 ha. The buildings surrounded an oval space with a well in its eastern part. The settlement seems to have been inhabited by a human group of some 20 to 40 persons. This is the first settlement to be thoroughly examined in a group of sites which at the end of antiquity probably formed a settlement microregion on the south-eastern periphery of the present Upper Silesian Industrial Centre. The microregion covers some 30 sq. km.

The settlement should be dated to phase D of the Roman period, ie. to the 4th and perhaps the first part of the 5th century AD.

http://www.rcin.org.pl

http://www.rcin.org.pl